

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanej A. C. na rzecz powoda (...) z siedzibą w K. 18 772 zł z ustawowymi odsetkami od 11 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz 4 556 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok k. 69, uzasadnienie k. 77-81).

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c., tj. swobodnej oceny dowodów poprzez błędne przyjęcie przez sąd, iż wada przedmiotu będącego telewizorem marki S. 75 cali, leży po stronie pozwanej podczas gdy wada została ujawniona podczas instalacji przedmiotu, a co za tym idzie mogła powstać podczas przechowywania przez powoda lub procedury instalacji dokonywanej przez podmiot trzeci;

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku poprzez przyjęcie przez sąd, że wada spornego przedmiotu leżała po stronie pozwanej, podczas gdy ujawniona wada była usterką mechaniczną stanowiącą uszkodzenie matrycy z winy powoda;

3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku poprzez przyjęcie przez sąd, że to po stronie pozwanej ciążył obowiązek dostarczenia towaru wolnego od wad mechanicznych, podczas gdy usługę transportu do siedziby powoda wykonywała firma kurierska bezpośrednio od producenta, z pominięciem pozwanej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w przypadku ustanowienia pełnomocnika profesjonalnego;

względnie o uchylenie w całości wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. (apelacja k. 85-88)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa za drugą instancję. (odpowiedź na apelację k. 106-106 odwrót).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznaje je za własne.

Apelacja pozwanej jest częściowo zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia, jednak z innych powodów niż w niej wskazane.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w związku z tym, iż roszczenie powoda opiera się na postanowieniach umowy dostawy zawartej z pozwaną 7 września 2016 r. (k. 4-6), na podstawie art. 612 k.c. w sprawie znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego z zakresu rękojmi i gwarancji przy umowie sprzedaży (Dział III Gwarancja przy sprzedaży), w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 30 maja 2014 r. (Dz. U. poz. 827 ze zm.), która weszła w życie 25 grudnia 2014 r.

Przedmiotem zawartej umowy była dostawa i instalacja sprzętu RTV i AGD stanowiącego wyposażenie obiektów uczelni powoda.

W wyniku realizacji tej umowy powód w postępowaniu sądowym dochodził od pozwanej w ramach gwarancji zapłaty kwoty 7 600 zł pełnej wartości wadliwego telewizora S. 75 cali, bądź jego wymiany na nowy, wolny od wad oraz zapłaty kar umownych w kwocie 11 172 zł z tytułu opóźnienia w usunięciu wad jakości tkwiących w towarze będącym przedmiotem dostawy (pozew k. 3).

Oświadczenie powoda zawarte w pozwie wyraźnie wskazuje, że roszczeń tych dochodził w ramach uprawnień wynikających z gwarancji jakości dostarczonej rzeczy, a nie z rękojmi za jej wady fizyczne.

Fundamentalne znaczenie dla instytucji gwarancji jakości ma art. 577 k.c., który określa jaką regułę zachowania się należy wyprowadzić z faktu otrzymania przez kupującego od sprzedawcy dokumentu gwarancyjnego co do jakości rzeczy sprzedanej. Przepis ten ma charakter dyspozytywny, na co wskazuje zwrot „poczytuje się w razie wątpliwości” (art. 577 § 3 k.c.)

Podkreślić należy, że treść stosunku gwarancji jakości jest przede wszystkim kształtowana przez umowę, a ograniczenie obowiązków gwaranta nie pozostaje w sprzeczności z ustawą i zasadami współżycia społecznego, ani z naturą gwarancji.

Przez przyjęcie przez kupującego gwarancji, dochodzi do zawarcia umowy, która jest umową akcesoryjną w stosunku do umowy sprzedaży (w tym wypadku dostawy), o udzielenie gwarancji jakości.

W rozpoznawanej sprawie strony taką umowę zawarły. W § 5 tej umowy Wykonawca udzielił Zamawiającemu 24 miesięcy gwarancji jakości na wykonany przedmiot umowy. W § 5 ust. 4 strony ustaliły, że jeżeli wykonawca nie przystąpi do usunięcia wad w ustalonym terminie, Zamawiający może powierzyć ich usunięcie osobie trzeciej na koszt i ryzyko Wykonawcy oraz bez utraty gwarancji udzielonej przez Wykonawcę.

Powyższe zapisy umowy pomiędzy stronami wskazują, że Zamawiający w ramach uprawnień z gwarancji nie był uprawniony do odstąpienia od umowy, ale do żądania od Wykonawcy usunięcia wad w wyznaczonym terminie, a w razie bezskuteczności tego mógł powierzyć ich usunięcie osobie trzeciej na koszt i ryzyko Wykonawcy. W związku zatem z wyraźnym uregulowaniem § 5 ust. 4 umowy obowiązków gwaranta i uprawnień kupującego, regulacje zawarte w art. 577 § 2 i § 3 k.c. nie mają zastosowania.

Powód, zgodnie z postanowieniami umowy w ramach udzielonej przez pozwaną gwarancji, mógł więc dokonać naprawy telewizora u osoby trzeciej na koszt i ryzyko pozwanej, natomiast nie mógł żądać zwrotu zapłaconej ceny, czy wymiany telewizora na nowy, skoro nie przewidywały tego warunki umówionej gwarancji.

Na marginesie wskazać należy, że żądanie powoda miałooby podstawę prawną, gdyby zostało podniesione w ramach przysługujących mu z ustawy uprawnień z rękojmi za wady fizyczne dostarczonego telewizora, jednak powód zdecydowanie dochodził tego roszczenia z umowy gwarancji, co jasno oświadczył w pozwie.

Z powyższych względów powództwo w części dotyczącej zapłaty wartości telewizora w wysokości 7 600 zł należało oddalić, jako bezpodstawne.

Drugą część dochodzonego przez powoda roszczenia stanowiły naliczone kary umowne, które w ocenie Sądu Okręgowego, co do zasady są uprawnione.

Strony w § 6 pkt 1 c) umowy postanowiły bowiem, że w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy Wykonawca zobowiązuje się zapłacić Zamawiającemu kary umowne w wysokości 1,5% wartości towaru niewydanego w terminie określonym w § 5 ust. 1 pkt 4 i za opóźnienie w usunięciu wad towaru, o których mowa w § 5 ust. 3 umowy za każdy dzień opóźnienia w dostawie.

Powód wykazał, że zgłaszał reklamację z powodu wady towaru, przy czym podnoszona w apelacji kwestia zbadania towaru po dostawie nie ma tu znaczenia. Według zgodnego stanowiska doktryny kupujący nie ma obowiązku badania jakości rzeczy objętej gwarancją, ani w chwili wydania ani później. Obowiązek taki byłby bowiem sprzeczny z samymi założeniami instytucji gwarancji. Konieczną przesłanką odpowiedzialności gwarancyjnej jest ujawnienie się wady przed upływem okresu gwarancyjnego.

Udzielając gwarancji, gwarant zapewnia kupującego, że rzecz jest odpowiedniej jakości, co oznacza, że posiada właściwości określone w oświadczeniu gwarancyjnym. Ponieważ (gdy nic innego nie wynika z gwarancji) odpowiedzialność osoby zobowiązanej z tytułu gwarancji ma zakres bardzo szeroki, jest ona wyłączona tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że wady rzeczy wynikają z przypadku, winy osoby trzeciej, niewłaściwego użytkownika rzeczy, braku odpowiedniej konserwacji, nieprawidłowego korzystania lub obsługi. Przyczyny wyłączające odpowiedzialność udzielającego gwarancji muszą występować po stronie uprawnionego z gwarancji lub wynikać z okoliczności niezależnych od zobowiązanego. Gdy rzecz sprzedana objęta jest gwarancją, sam fakt ujawnienia wady w terminie gwarancji powoduje po stronie sprzedawcy odpowiedzialność z tego tytułu. Na kupującym ciąży obowiązek wykazania tylko istnienia wady, natomiast nie ma on obowiązku udowodnienia, że wada powstała z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej. Przyjmuje się bowiem domniemanie faktyczne, że wady wyniknęły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej (art. 578 k.c.). Ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywa na obowiązującym z gwarancji, który dla obalenia domniemania faktycznego i zwolnienia się z odpowiedzialności powinien wykazać, że wady nie powstały z przyczyn tkwiących w rzeczy sprzedanej (wyr. SN z 21.5.1999 r., III CKN 253/98. Legalis; wyr. SN z 30.11.1999 r., I CKN 821/99, Legalis – pogląd nieaktualny w zakresie ograniczenia właściwości objętych gwarancją do 2 poz. 6; orz. GKA z 19.8.1975 r., OT-5292/75, OSPiKA 1976, Nr 6, poz. 124; orz. GKA z 13.4.1972 r., BO-8315/71, OSPiKA 197:73, Nr 7-8, poz. 139; C. Żuławska, w: Komentarz do KC, Ks. III, t. II, 2011, s. 122; też, Gwarancja, s. 106; J. Skąpski, w: System PrCyw, t. III, cz. 2, 1972, s. 154; M. Nestorowicz. W. Winiarz, Komentarz KC, t. I, 1989, s. 576; E. Łętowska, Prawo umów s. 428; Z. Gawlik, W. Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 2, 2014, s.209-210) (Art. 578 KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Habryn-Chojnacka).

Odpowiedzialność gwaranta obejmuje zatem okres po wydaniu rzeczy kupującemu, gdy trwa już normalna eksploatacja rzeczy, która powinna prawidłowo funkcjonować, czym potwierdzona zostaje jakość tej rzeczy. Założeniem okresu gwarancyjnego jest dokonanie długotrwałej próby funkcjonowania, w toku której powinny się ujawnić ewentualne wady fabryczne – produkcyjne, oraz wszystkie inne, jakie tkwią w rzeczy. Uprawnionego z gwarancji nie obciąża dowód z jakich przyczyn powstała ujawniona wadliwość. Przyjmuje się, że nawet w związku z tym domniemanie, że wady wyniknęły z przyczyn, które tkwiły już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 578 k.c.).

Z powyższego wynika, że to pozwana powinna udowodnić w niniejszym procesie, że wada telewizora powstała z przyczyny, czy z powodu, który by jej nie obciążał. W szczególności musiałby to być dowód z opinii biegłego, ponieważ stwierdzenie takiego stanu rzeczy wymaga wiadomości specjalnych.

Pozwana tymczasem tej okoliczności nie udowodniła, zaś istnienie wady (co wynika przede wszystkim ze zgłoszenia reklamacyjnego z powodu wady – k. 49-58) jest bezsporne – świadczą o tym choćby odpowiedzi producenta telewizora (email).

Należy wyjaśnić, że odpowiedzi producenta uszkodzonego telewizora w emailach, w żaden sposób nie są przydatne do ustalenia przyczyn i rodzaju wady. Z maila na karcie 56 wynika, że na przesłanych przy reklamacji zdjęciach „może” być widoczne uszkodzenie mechaniczne matrycy, co nie wyklucza innej przyczyny. Środkiem dowodowym niezbędnym do stwierdzenia tej przyczyny na pewno byłby dowód z opinii biegłego, a w przypadku stwierdzenia uszkodzeń mechanicznych - w dalszej kolejności ze świadków - w celu ustalenia kto i kiedy te uszkodzenia spowodował. Tymczasem pozwany takiego dowodu nie zainicjował, co przesądziło o zasadności żądania przez powódkę kar umownych.

Odnosnie wysokości kar umownych, powód dokonał ich wyliczenia (k. 23) obciążając pozwaną tymi karami za okres od 22 maja do 28 sierpnia 2017 r. (98 dni). Jako podstawę ustalenia tego okresu powód wskazał datę odbioru przez pozwaną oficjalnej reklamacji zredagowanej 12 maja 2017 r. (k. 13), a odebranej 22 maja 2017 r. (k. 15-15 v.).

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że data odbioru reklamacji przez pozwaną została potwierdzona w treści pisma z 28 sierpnia 2017 r. (k. 22), do którego została dołączona nota obciążająca pozwaną karami umownymi, które zostało jej doręczone 11 września 2017 r. (k. 25-25v.). Przy czym w materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek zwrotnej korespondencji pozwanej do powódki w sprawie tej reklamacji.

W związku z tym, że pozwana oficjalną reklamację powódki z 12 maja 2017 r., czyniąca zadość wymogom wynikającym z § 5 ust. 2 umowy, tj. stosownej reklamacji wraz ze wskazaniem konkretnego terminu usunięcia wady – „niezwłocznie”, należało przyjąć że pozwana znajdowała się w opóźnieniu od 26 maja 2017 r. - z uwzględnieniem 3 dni na podjęcie niezwłocznych działań mających na celu usunięcie wady. Łączny okres pozostawiania pozwanej w opóźnieniu wynosił zatem 95 dni. W związku z powyższym powódce przysługiwała kara umowna w wysokości 10 830 zł (95 dni x 114 zł), a w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

Wobec powyższego, częściowe uwzględnienie apelacji pozwanej skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i orzeczeniem jak w punkcie I wyroku, natomiast w pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., jak w punkcie II wyroku.

W związku ze zmianą zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie o kosztach zawartych w punkcie I.3, stosunkowo rozdzielając koszty procesu w pierwszej instancji w oparciu o art. 100 k.p.c.

Z dochodzonego w pozwie roszczenia 18 772 zł, zostało uwzględnione powództwo co do kwoty 10 830 zł. Powód wygrał zatem postępowanie przed Sądem I instancji w 58%, natomiast pozwana przegrała w 42%.

Łączne koszty postępowania przed Sądem Rejonowym wyniosły 3 917 zł, w tym powód poniósł te koszty w pełnej wysokości (należna opłata sądowa - 300 zł, wynagrodzenia pełnomocnika – 3 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Powód powinien zatem ponieść koszty w kwocie 1645 zł (3 917 zł x 42%), a poniósł 3 917 zł, a więc należy się mu od pozwanej zwrot 2 272 zł (3 917 zł – 1645 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł także w oparciu o art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 18.772 zł, apelacja została uwzględniona w zakresie kwoty 7 972 zł, to jest w 42%. Łączne koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 2 100 zł, w tym powód poniósł koszty w wysokości 1800 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), natomiast pozwana poniosła koszty w kwocie 300 zł tytułem opłaty od apelacji (apelacja sporządzona przez pozwaną osobiście, nie miał pełnomocnika procesowego). Pozwana powinna zatem ponieść koszty w kwocie 1218 zł (2 100 zł x 58%), a poniosła koszty w kwocie 300 zł, a więc powinna zwrócić powodowi 918 zł (1218 zł – 300 zł), którą to kwotę Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda.

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym w postępowaniu przed Sądem I instancji zostało określone na podstawie § 2 pkt 5, natomiast przez sądem II instancji na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z ost. zm. Dz. U. z 2017 r., poz. 1799).